

KE wszczyna postępowanie ws. Przewozów Regionalnych

25 stycznia 2018

Urzednicy z Komisji Europejskiej ida za ciosem. Po tym jak w ubieglym tygodniu wszczeli postepowanie ws. rzekomo nielegalnych ulg podatkowych dla polskich stoczni, wczoraj ruszylo postepowanie w/s restrukturyzacji spólki Przewozy Regionalne. Przypomnijmy, ze ten najwiekszy polski przewoźnik kolejowy przez pierwsze 15 lat istnienia generowal same straty. W 2015 roku dokonano restrukturyzacji i juz w 2016 roku spólka przyniosla 51 mln zł zysku. Wynik za 2017 rok bedzie podobny, a to nie podoba sie najwiekszym zagranicznym konkurentom.

Przypomnijmy – 15 stycznia Komisja Europejska (KE) wszczela dochodzenie w sprawie zachet podatkowych dla stoczni zlokalizowanych na terytorium Polski. Zdaniem przedstawicieli KE takie zachety (tj. nizsze podatki) moga dawac stoczniom w Polsce nieuprawniona przewage nad konkurencja zlokalizowana zagranica. Nieco ponad tydzien pozniej urzednicy z Brukseli wszczeli kolejne postepowanie – tym razem ws. pomocy restrukturyzacyjnej polskiego panstwa dla najwiekszego kolejowego przewoźnika, tj. Przewozów Regionalnych.

We wrzesniu 2015 r. Polska poinformowala Komisje Europejska, ze spólka Przewozy Regionalne otrzymala pomoc na restrukturyzacje o lacznej wartosci 770 mln zł (ok. 181 mln euro). Wówczas to państwowa Agencja Rozwoju Przemysłu dokapitalizowala spólke wspomniana kwota i stala sie jej większościowym udziałowcem. Przewozy Regionalne wykorzystaly te pieniadze na splate dlugów i sfinansowanie restrukturyzacji. Efekt byl niesamowity. Po nieprzerwanych 15 latach przynoszenia strat i nierentownej dzialalności, spólka, która w między czasie dokonala rebrandingu i zaczela dzialac pod marka PolRegio, w 2016 roku odnotowala zysk netto na

poziomie 51,2 mln zł. Wyniki za 2017 rok mają być podobne – „Ten rok zakończymy zyskiem w przedziale 50-60 mln zł. Wynik będzie nie gorszy niż rok temu” – powiedział w listopadzie ub.r. Krzysztof Zgorzelski, prezes Przewozów Regionalnych).

W tym miejscu warto wspomnieć, że zgodnie z unijnymi zasadami przedsiębiorstwa znajdujące się w trudnej sytuacji finansowej, a takim przedsiębiorstwem były bez wątpienia Przewozy Regionalne, mogą otrzymać pomoc restrukturyzacyjną państwa tylko raz na 10 lat. Urzędnicy z Brukseli podejrzewają, że nasz największy kolejowy przewoźnik pomoc państwa (pod różnymi postaciami) otrzymywał także wcześniej i – co istotne – nie upłynęło 10 lat od czasu otrzymania takiej pomocy po raz ostatni. W konsekwencji wszczęto w tym zakresie unijne postępowanie.

Efekt tego postępowania może być taki, że państwowe Przewozy Regionalne (w najgorszym przypadku) będą musiały zwrócić otrzymane od państwa pieniądze. A taki scenariusz będzie oznaczał de facto upadek spółki. Warto wiedzieć, że zagraniczni przewoźnicy kolejowi, którzy do tej pory działają na polskim rynku w dość ograniczonym zakresie, tylko czekają na takie rozstrzygnięcie.

Na podstawie: Rynek-Kolejowy.pl, wGospodarce.pl

Źródło: Niewygodne.info